

PIERWSZE STWIERDZENIE NAWAŁNIKA DUŻEGO OCEANODROMA LEUCORHOA NA ŚLĄSKU

Dnia 14 XI 93 na stawach rybnych koło Golszowa, gm. Chojnów (woj. legnickie), widzieliśmy jednego nawałnika dużego. Ptak przebywał na stawie nie opodal wsi, pływając blisko grobli. Po chwili zerwał się i latał nad stawem, by po około 2 min od momentu zauważenia odlecieć w kierunku południowym.

Osobnik zwrócił naszą uwagę swoją wielkością (na stawie przebywały tylko krzyżówki *Anas platyrhynchos*). W pierwszej chwili oceniliśmy ją na pośrednią między perkozkiem *Tachybaptus ruficollis* a kokoszką wodną *Gallinula chloropus*, choć raczej bardziej zbliżoną do drugiego z wymienionych gatunków, zwłaszcza że ptaka widziano od tyłu, siedzącego na wodzie, przez co mógł się wydawać mniejszy. Wielkość ptaka w locie oceniono jako zbliżoną do rybitwy czarnej, ale obserwowany osobnik miał szersze skrzydła. Drugą cechą, która w momencie spostrzeżenia siedzącego na wodzie ptaka zwracała uwagę, to długie skrzydła, co z kolei nasuwało skojarzenie z rybitwami.

Głowa, grzbiet oraz małe i średnie pokrywy skrzydłowe II rzędu były brązowe. Nie stwierdzono, by w obrębie tych partii ciała występowały różnice w ubarwieniu. Lotki wyraźnie ciemniejsze od małych i średnich pokryw, ciemnobrązowe lub czarne, oddzielone od małych i średnich pokryw płowobrazowym, szerokim, wyraźnym i dobrze widocznym jasnym polem śródskrzydłowym, biegnącym od nadgarstka do tylnej krawędzi skrzydła przy tułowiu. Cecha ta widoczna była także u ptaka siedzącego

na wodzie. Cały spód ciała wraz ze spodem skrzydeł jednolicie ciemny, bez rozjaśnień. U ptaka w locie białe pokrywy nadogonowe tworzyły plamę w kształcie płytkiej litery „U”, szczególnie rzucającą się w oczy u latającego ptaka. Była ona wyraźnie jaśniejsza od paska śródskrzydłowego, dobrze skonstrastowana z ogonem i grzbietem. Nie zauważono szarej barwy w jej centralnej części. Ogon ciemny. Ze względu na ruchliwość ptaka i niesprzyjające warunki ustalenie kształtu ogona sprawiało trudności. Wydawał się prosto ścięty, a na pewno nie tak długi jak to przedstawił Cramp (1977). Lot był szybki, chwiejny i zwinny. Uderzenia skrzydłami głębokie, czym przypominał czajkę. Dziób był ciemny (czarny?), z dwoma charakterystycznymi dla *Procellariiformes* rurkami, proporcjonalny do wielkości głowy. Nie sprawiał on wrażenia dużego czy też małego. Nie zdążono zaobserwować barwy i długości nóg.

Ptaka obserwowano początkowo z odległości 60-70 m (siedzący na wodzie), później około 150 m (w locie).

Obserwacja została zaakceptowana przez Komisję Faunistyczną, a poprawność oznaczenia gatunku potwierdziła także Brytyjska Komisja Rzadkości.

Jest to pierwsza obserwacja nawałnika dużego na Śląsku. W Polsce gatunek ten był odnotowany dotychczas 11 razy, a ostatnio był on stwierdzony 11 XI 86 pod Kołobrzegiem. Większość stwierdzeń dotyczyła martwych osobników. Tylko raz widziano go w głębi łądu – 28 XII 08 zdobyto okaz na jez. Jeziorak koło Ławy (Tomiałojć 1990). Także w innych krajach tego typu obserwacje należą do rzadkości, choć był on notowany m. in. w Szwajcarii (Cramp 1977).

Andrzej Czapulak, Andrzej Zalisz

LITERATURA

- Cramp S. (ed.) 1977. The birds of Western Palearctic. 1. Oxford
Tomiałojć L. 1990. Ptaki Polski. Wykaz gatunków i rozmieszczenie. Warszawa.

The first record of the Leach's Petrel *Oceanodroma leucorhoa* in Silesia

On 14th November 1993 near Goliszów (about 15 km to NW of Legnica) one individual of the Leach's Petrel was observed. This was the first record of the species in Silesia and the second observation inland in Poland. Accepted by the Faunistic Commission.